



1. Plaga - Przemiana wody w krew

Mojżesz i Aaron uczynili tak, jak rozkazał Pan:
Podniósłszy laskę uderzył wody Nilu na oczach
faraona i na oczach jego sług; i wszystka woda
w Nilu zamieniła się w krew. – 2 Mojż. 7:20

Starożytne cywilizacje rozwijały się w głównej mierze w dorzeczu wielkich rzek. Tak było z Mezopotamią nad Tygrysem i Eufratem, Chinami nad Jangcy, Huang He i innymi, tak też było z Egiptem przez wielu określanym darem Nilu. Nil był rzeką, dzięki której powstała jedna z pierwszych, największych i najpotężniejszych cywilizacji, jakie istniały na naszej planecie. Dzięki rzece ułatwiony był dostęp do wody pitnej, dzięki regularnym wylewom i nanoszonemu żyznemu mułowi możliwy był rozwój rolnictwa, niezbędny do produkcji żywności. Wiele innych aspektów życia mogło rozkwitać dzięki obecności rzeki, takich jak transport, rozwój systemów nawadniania, produkcja papirusu itd. Nic więc dziwnego, że Egipcjanie zaczęli dopatrywać się w samej rzece i jej regularnych wylewach cudownego, nadnaturalnego wpływu. Stąd też wielu z nich zaczęło czcić bóstwo zwane Hapi, które było utożsamiane z wylewami tej wielkiej rzeki.

Pierwszą plagą, jaka dotknęła mieszkańców Egiptu, zarówno Egipcjan jak i Izraelitów, był cud wymierzony właśnie przeciwko tej rzece. Biblia mówi, że na polecenie Boga Aaron i Mojżesz sprawili, że woda zamieniła się w krew. Dziś wielu badaczy i naukowców stwierdza, że taki kolor mogły nadać wodzie bakterie, które się w niej namnożyły. Niektórzy mówią, że było to spowodowane dużą ilością czerwonej ziemi oraz jaskrawoczerwonymi algami, które towarzyszyły większym niż zwykle wylewom rzeki. Kolejni zaś, że mógł przyczynić się do tego wybuch wulkanu lub podają jeszcze inne powody. Jakkolwiek Pan Bóg by tego nie uczynił, jedno jest pewne – sprawił On, że woda zaczęła cuchnąć, nie nadawała się do spożycia i do życia dla zwierząt zamieszkujących ją. Ludzie zaczęli szukać czystej wody kopiąc studnie, bo od tego zależało ich przetrwanie, szczególnie w takim klimacie i to przez siedem dni trwania tej plagi.

Pomimo dotkliwości tego wydarzenia, nie zrobiło to większego wrażenia na faraonie. Jego czarownicy uczynili to samo, być może też wcześniej podobne zdarzenia odnotowywano na mniejszą skalę. Jak Pan Bóg zapowiedział, serce faraona pozostało nieczułe na to, co się wydarzyło. Zapewne też nie odczuł on tej plagi za bardzo, bo kto jak kto, ale władca utożsamiany z bogiem z całą pewnością otrzymywał dostawy wody od swych poddanych¹.

Inaczej sprawa mogła wyglądać z resztą mieszkańców Egiptu. Oni najdotkliwiej odczuli skutki tej katastrofy. Upalny klimat, brak wody, ciężka praca przy kopaniu studni sprawiały, że życie wszystkich było zagrożone. Co gorsze, ich bóg, który odpowiadał za wylewy Nilu, im nie pomógł. Czyżby był słabszy od Boga ich niewolników?

Izraelici, podobnie jak wszyscy w kraju, byli dotknięci skutkami działania Pana Boga. Mogli pierwszy raz przekonać się, jak wielki jest ich Bóg, który panuje nad siłami natury wbrew bogom, w których wierzyli ich sąsiedzi. Mogli zobaczyć na własne oczy, że potęgą, jaką dysponuje Egipt i jego władca, są niczym w porównaniu z mocą ich Boga. O tym, z całą pewnością, przekonywali ich również Mojżesz i Aaron.

Pierwsza plaga była jedynie preludium do tego, co miało jeszcze nadejść. Była jedną z trzech pierwszych plag, które niektórzy zaliczają do plag związanych z elementem wodnym. Mimo że to był dopiero początek, to ta plaga od razu uderzyła w kręgosłup państwa egipskiego, uderzyła w Nil, wokół którego toczyło się życie całej ludności i bez którego w ogóle nie byłoby życia w tym kraju. Uderzyła w każdego człowieka i zwierzę mieszkające w Egipcie, wystawiając je na pragnienie i groźbę śmierci. Uderzyła w jedno z bóstw pokazując, jak marne są ludzkie wyobrażenia w zderzeniu z prawdziwym Bogiem. Sąd nad Egiptem i jego bogami został rozpoczęty.

Parnak Daniel

¹ Przyp. autora: Zdrowy człowiek może przeżyć 5-6 dni bez wody w sprzyjających warunkach. Możliwe, że egipcjanie kopali studnie – być może woda, przefiltrowana wcześniej przez ziemię, nadawała się do picia – *...bo nie mogli pić wody z Nilu* – 2 Mojż. 7:24. Możliwym jest również pozyskanie wody w inny sposób, np. z roślin. Co chyba najistotniejsze, w zapisie o naczyniach drewnianych i kamiennych (BW), w tekście oryginalnym nie ma w ogóle mowy o „naczyniach”. Jest po prostu użyte stwierdzenie „drzewa [ale też jako drewno, patyki] i kamienie”. Według niektórych komentarzy określenie to oznacza w tamtej kulturze dalekie, jałowe obszary